



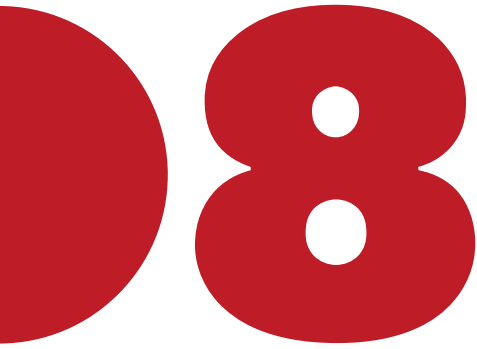
IWONA CHMURA-RUTKOWSKA

Doktor nauk humanistycznych, pedagogka, socjolożka. Adiunktka na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Bada i analizuje społeczno-kulturowe uwarunkowania kształtowania (się) tożsamości rodzajowej (gender), problem przemocy ze względu na płeć oraz dyskursy kobiecości i męskości w kulturze popularnej, programach i podręcznikach szkolnych oraz potocznych narracjach. Realizuje projekty badawcze, edukacyjne i społeczne z zakresu problematyki dotyczącej stereotypów i dyskryminacji ze względu na płeć. Współpracuje z instytucjami państwowymi i organizacjami pozarządowymi w obszarze edukacji równościowej. Autorka zajęć i warsztatów antydyskryminacyjnych dla nauczycieli/nauczycielek oraz młodzieży.



MARTA MAZUREK

Doktor nauk humanistycznych w dziedzinie literaturoznawstwa amerykańskiego, związana z Instytutem Językoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Urzędem Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego. Współredaktorka raportu *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy. Raport* (2016). Jako pełnomocniczka prezydenta Poznania ds. przeciwdziałania wykluczeniom zainicjowała finansowanie z budżetu miasta zajęć antydyskryminacyjnych w poznańskich szkołach oraz unikatową miejską platformę internetową poświęconą poznaniankom i inicjatywom na rzecz kobiet ONEPoznań.



Iwona Chmura-Rutkowska
Marta Mazurek

(NIE)WIDZIALNE RÓŻNICE. GENDER

*Jak będzie wyglądał świat za 15 lat, będzie zależeć od tego,
czy robimy wszystko, co w naszej mocy,
by wesprzeć rozwój i potencjał 10-letnich dziewcząt.
Gdy dziewczynka może realizować swoje prawa, zachować zdrowie,
ukończyć edukację i podejmować decyzje dotyczące własnego życia,
zarówno ona, jak i wszyscy wokół niej wygrywają.
Za każdym razem, gdy potencjał dziewczyny maleje,
wszyscy przegrywamy.*

dr Babatunde Osotimehin

United Nations Under-Secretary-General and Executive
Director United Nations Population Fund (UNFPA)

Nie bez powodu w najnowszym raporcie Funduszu Ludnościowego Narodów Zjednoczonych *How our future depends on a girl at this decisive age*¹ twarzą przyszłości społeczeństwa i całego świata jest dziesięcioletnia dziewczynka na progu dojrzewania. Odmawianie praw człowieka dziewczętom i kobietom wszędzie na świecie – chociaż w różnym stopniu – jest czynnikiem blokującym możliwość rozwiązania problemów, takich jak bieda, rozprzestrzenianie się chorób, śmiertelność dzieci, przemoc.

Podstawową ideą, wokół której zbudowany jest ten tekst, jest płć kulturowa – inaczej rodzaj (ang. *gender*) – rozumiana jako zmienny, podlegający negocjacjom społecznym kulturowy konstrukt płci, dyskurs obejmujący zbiór definicji, wartości i norm dotyczących kobiecości, męskości oraz różnic między płciami. Powszechnie podzielane w społeczeństwie przekonania dotyczące tego, jakie przedstawicielki i jacy przedstawiciele danej kategorii płciowej są (jak się zachowują, co czują i myślą,

¹ UNFPA, *How our future depends on a girl at this decisive age. The State of World Population 2016*, 2016, <https://www.unfpa.org/sites/default/files/sowp/downloads/The_State_of_World_Population_2016_-_English.pdf> [dostęp: 15.12.2018].

jak wyglądają, jakie mają zdolności, ograniczenia itp.) oraz jakie/jacy być powinny/ powinni, stanowią skumulowany efekt teorii, poglądów oraz przekonań dotyczących kobiecości i męskości, pojawiających się w toku rozwoju ludzkości i danej kultury. Owe przesady i wzorce ról należą do specyficznego dla różnych społeczeństw kontekstu, w którym dokonuje się socjalizacja, rozwój, wychowanie.

Rozumienie fenomenu płciowości człowieka oraz rozwoju tożsamości płciowej jest współcześnie fundamentalną kwestią w naukach społecznych. Płeć człowieka nie dotyczy tylko różnic biologicznych i seksualnych. Społecznie reprodukowana i wzmacniana dychotomia płci przenika wszystkie aspekty prywatnego i publicznego życia ludzkiego: edukację, pracę, czas wolny, pozycję i prestiż w rodzinie oraz w strukturach politycznych, ekonomicznych i religijnych, a także małżeństwo, przyjaźń czy zdrowie². Na przykład, jak wynika z raportu Światowej Organizacji Zdrowia (WHO)³, zdecydowana większość (31 z 37) głównych wskaźników zdrowia młodzieży w wieku 11–15 lat ma związek z płcią. Na przykład chłopcy częściej ulegają zranieniom, częściej angażują się w agresywne i przemocowe zachowania, spędzają więcej czasu, grając w gry komputerowe, dotyczą ich wyższe wskaźniki otyłości, mają mniejsze osiągnięcia w szkole i bardziej negatywnie postrzegają środowisko szkolne i rówieśnicze. Dziewczęta sygnalizują mniejsze zadowolenie z życia i poczucie satysfakcji z podejmowanych przez siebie działań, częściej zgłaszają różnego rodzaju problemy oraz trudności w komunikacji z rodzicami, zdecydowanie częściej niż chłopcy są niezadowolone ze swojego wyglądu i częściej niż chłopcy stosują diety odchudzające, równocześnie częściej niż chłopcy unikają aktywności fizycznej i regularnych posiłków. Polskie dziewczynki zajmują pierwszą pozycję wśród nastolatek z 42 krajów, jeśli chodzi o negatywną samoocenę. Czują ciągłą presję idealnego wyglądu. Część z nich doświadcza nękania i „beauty hejtu”⁴, co ma bezpośredni wpływ na zaniżoną samoocenę i brak pewności siebie, kłopoty w relacjach i zaburzenia odżywiania, a także rezygnację z wielu marzeń i planów. Podobnie jak w przypadku chłopców, wszystko to będzie miało wpływ na ich dorosłe życie.

W Polsce, podobnie jak w większości miejsc na świecie, dziewczęta i chłopcy wychowują się w świecie, w którym kobiety w porównaniu do mężczyzn dysponują mniejszymi społecznie cenionymi zasobami. To, co kobiety robią i mówią, uznawane jest za mniej ważne i mniej godne szacunku, a życie publiczne, gdzie zapadają istotne dla nich i całej zbiorowości decyzje, zdominowane jest przez mężczyzn. Młodzi ludzie widzą i doświadczają w rodzinach pochodzenia, jak wiele dorosłych kobiet w jakimś stopniu jest uzależnionych mentalnie, materialnie i bytowo od mężczyzn i jak silnie koreluje to z ryzykiem marginalizacji, nadużyć i każdego rodzaju przemocy. Jasne jest, że z powodu uprzywilejowanej pozycji wielu mężczyzn czerpie zyski z nierówności płci. Jednak nie wszyscy chłopcy i mężczyźni mają równy dostęp do tych korzyści, a za przywileje wielu z nich płaci wysoką cenę, na przykład dostosowanie się

² Zob. C.M. Renzetti, D.J. Curran, *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, Warszawa 2005.

³ WHO, *Growing up unequal: gender and socioeconomic differences in young people's health and well-being. Health behaviour in school-aged children (HBSC) study: International report from The 2013/2014 survey*, „Health policy for children and adolescents” 2014/7, <http://www.euro.who.int/__data/assets/pdf_file/0003/303438/HSBC-No.7-Growing-up-unequal-Full-Report.pdf> [dostęp: 15.12.2018].

⁴ Sytuacja, gdy osoba jest osądzana, ośmieszana i krytykowana za to, jak wygląda lub w jaki sposób wyraża siebie.

do stereotypowych wyobrażeń męskiej roli w zachodnich społeczeństwach wpływa w dużej mierze na jakość i długość życia oraz relacje z innymi ludźmi. Wiele ryzykownych zachowań, wpisanych w kulturowo konstruowany męski styl życia i traktowania ciała (jak nadużywanie środków psychoaktywnych, maskowanie cierpienia i słabości, ignorowanie niepokojących objawów związanych ze zdrowiem, stosowanie przemocy, brawura podczas jazdy samochodem, ignorowanie przepisów), jest niszczących zarówno dla samych chłopców i mężczyzn, jak i ludzi, z którymi żyją i na których mają wpływ. To oznacza, że ciasny schemat czy inna stereotypowa „klatka płci” jest toksyczna zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn. Pytanie zatem o mechanizmy kształtujące tożsamość płciową oraz równocześnie (re)produkujące dystanse i nierówności społeczne między kobietami a mężczyznami ma duże znaczenie nie tylko dla sprawiedliwości, ale przede wszystkim dla jakości życia poszczególnych ludzi i całych społeczeństw.

Kontekst: *backlash* – polska wojna z gender

Nieustannie mamy do czynienia z negocjowaniem starych i nowych wzorów kobiecości i męskości oraz relacji kobieta–mężczyzna. Zmiany dokonują się zarówno na poziomie indywidualnych decyzji i wyborów, jak i rozwiązań legislacyjnych. Tradycyjny podział na męską dominację w sferze publicznej oraz kobiecą w sferze prywatnej coraz częściej określany jest nie tylko jako mało funkcjonalny, lecz także niesprawiedliwy i niekorzystny (zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn). Problem jest nie tylko polski, lecz polski również. Chociaż aktywność ruchów feministycznych doprowadziła do wdrożenia uregulowań prawnych, dotyczących na przykład zniesienia ograniczeń w dostępie kobiet do edukacji i rynku pracy oraz sprawiedliwych zasad wynagradzania i awansu bez względu na płeć, rozwiązania prawne nie przełożyły się na rzeczywiste praktyki niedyskryminowania kobiet na rynku pracy⁵. Mimo wzrostu świadomości w zakresie nierówności płci nadal – w umysłach i praktykach społecznych – funkcjonują ukryte założenia dotyczące płci (gender). Amerykańska psycholożka Sandra Bem nazwała te założenia „pryzmatem rodzaju (gender)”, czyli soczewką, przez którą ludzie postrzegają i rozumieją rzeczywistość społeczną jako androcentryczną (pierwiastek męski w centrum uwagi, doświadczenie męskie uznawane za uniwersalne i neutralne), silnie spolaryzowaną płciowo (różnica płci jako naczelną zasadą organizującą życie społeczne) oraz esencjalistyczną (wynikającą z natury, porządku boskiego, niezmienną)⁶.

Mamy swoje (polskie) osiągnięcia w dziedzinie wyrównywania szans kobiet i mężczyzn – fundacje i stowarzyszenia działające na rzecz kobiet i równouprawnienia płci, studia podyplomowe z zakresu gender, badania i publikacje naukowe dotyczące kwestii płci, mamy wątek gender w debacie publicznej. Mimo że są to wciąż doświadczenia nieugruntowane i wątte, bardziej symboliczne niż systemowe, spotykają się z ostrą reakcją środowisk konserwatywnych, które emancypację kobiet postrzegają jako zagrożenie dla istniejącego porządku społecznego. Ta reakcja jest określana jako *backlash*, którego to słowa używa się w dyskursie feministycznym

⁵ Zob. np. bariery w awansie kobiet: *Kobiety na rynku pracy. Równe szanse i elastyczność. Raport 2018*, Hays Poland, <<https://www.hays.pl/Kobiety/index.htm>> [dostęp: 15.12.2018].

⁶ S.L. Bem, *Męskość. Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, Gdańsk 2000, s. 16.

odnośnie do toczącej się swego rodzaju wojny ideologicznej czy krucjaty przeciwko osiągnięciom w dziedzinie równouprawnienia płci.

Wysyp antygenderowych opowieści, bazujących na osobistych przeświadczeniach, nie na wiedzy naukowej, nastąpił w polskiej debacie publicznej i w mediach w latach 2012–2015, u jego zarania stały próby wdrażania polityki równościowej Unii Europejskiej. Te antynaukowe i czysto światopoglądowe narracje o „ideologii gender” nabierają cech naukowości, gdy stoją za nimi autorzy mający stopnie i tytuły naukowe, zwykle deklarujący swoją przynależność do Kościoła katolickiego. Ich przekaz, wzmacniany przekazem hierarchów kościelnych, buduje opowieść o licznych zagrożeniach ze strony tego, co głosi wykreowana przez nich samych „ideologia gender”. Wśród nich wymieniane są: zagłada rodziny, atak na Polskę przez szkodliwe zmiany prawa, seksualizacja dzieci oraz totalitaryzm i bolszewizm, z którymi owa „ideologia gender” jest utożsamiana jako proponująca zmianę kulturową, prowadzącą do zagłady polskich wartości i tradycji⁷. Narracje te – emocjonalne i konfrontacyjne, motywowane politycznie i światopoglądowo, powielane i cytowane przez media – wywołały i wywołują w części społeczeństwa atmosferę paniki moralnej. Doprowadziły one do konsolidacji sił ruchów antygenderowych, będących „twardym jądrem współczesnej prawicy” w Polsce⁸. Skutkiem paniki moralnej są tabuizacja tematyki dotyczącej tożsamości płciowej, seksualności, praw kobiet, homofobia oraz wycofanie się szkół i innych instytucji z działań na rzecz równości.

Jednym z pól owej wojny i ataków są prawa reprodukcyjne. Kobiety i dziewczęta w Polsce od lat zastraszane są restrykcyjnym ustawodawstwem i praktykami, u podstaw których leży odmawianie kobietom prawa do podejmowania fundamentalnych życiowych decyzji oraz wolnego, świadomego wyboru w zakresie reprodukcji. Chodzi tu zarówno o prawo i dostęp do wiedzy i edukacji seksualnej, umożliwiającej podejmowanie decyzji w dziedzinie seksualności i rozrodczości bez przymusu i przemocy, prawo do dostępu do zgodnej ze standardami medycznymi opieki zdrowotnej, prawo do ochrony przed kulturowo usankcjonowanymi praktykami naruszającymi nietykliwość i intymność, dostęp i prawo do stosowania antykoncepcji, jak również prawo do legalnego i bezpiecznego przerywania ciąży⁹. Mimo że obowiązek zorganizowania edukacji seksualnej wynika zarówno z prawa krajowego, jak i zobowiązań międzynarodowych, młodzież w Polsce nadal nie ma dostępu do profesjonalnej wiedzy. Zajęcia noszące nazwę „wychowanie do życia w rodzinie” odbywają się w formie nieobowiązkowych, fakultatywnych lekcji, na które zgodę muszą wyrazić opiekunowie. Bardzo często prowadzone są przez nieprzygotowane do tego osoby (uczące innych przedmiotów, po krótkim przygotowaniu na studiach podyplomowych, bez rzetelnej wiedzy na temat seksualności oraz bez kompetencji społecznych) oraz w oparciu o archaiczne, naznaczone światopoglądem katolickim programy i materiały, co skutkuje ich niską jakością merytoryczną i wysokim nasyceniem stereotypami i uprzedzeniami¹⁰.

⁷ M. Duda, *Dogmat płci. Polska wojna o gender*, Gdańsk 2016, s. 413–426.

⁸ M. Sutowski, A. Graff, E. Korolczuk, *Gender to śmiertelnie poważna sprawa*, <http://krytykapolityczna.pl/kraj/graff-korolczuk-gender-to-smiertelnie-powazna-sprawa/?fbclid=IwAR07Gy1jNkbozhpXUMxku-44zU1aipRZC4ciOG8HUZ_Lhr7csHTXRxUm1KkE> [dostęp: 15.12.2018].

⁹ UNFPA, *Worlds apart. Reproductive health and rights in an age of inequality. The State of World Population*, 2017, <https://esaro.unfpa.org/sites/default/files/pub-pdf/EN_WEB-READY_SWOP%202017%20report_0.pdf> [dostęp: 15.12.2018].

¹⁰ M. Bieńko, Z. Izdebski, K. Wąż, *Edukacja seksualna w polskiej szkole. Perspektywa uczniów i dyrektorów*, Warszawa 2016.

Socjalizacyjny trening – reprodukcja stereotypów

Jeśli przyjmiemy, że gender to „zespół atrybutów, postaw, ról społecznych i zachowań przypisanych mężczyźnie lub kobiecie przez szeroko rozumianą kulturę”¹¹, to uczenie się kobiecości i męskości jest całościowym procesem nabywania pewnych specyficznych cech i kompetencji oraz treningiem odgrywania ról wraz ze zrozumieniem oczekiwań, wymagań i norm społecznych związanych z płcią. Dzieci, postępując się zastanymi, kulturowymi definicjami kobiecości i męskości, uczą się, co jest właściwe dla każdej z płci, i aktywnie konstruuja na podstawie tej wiedzy „schemat rodzaju”. Socjalizacja dziewcząt i chłopców do ról rodzajowych rozpoczyna się bardzo wcześnie, a dzieci otaczane są rzeczami, które w danej kulturze są zdefiniowane jako męskie lub kobiece. To samo dotyczy zabaw, literatury, sposobu ubierania się, poruszania się i mówienia. Owe przedmioty, zjawiska, a także przekazy z mass mediów wraz z odmiennymi zachowaniami dorosłych różnicują doświadczenia dziewczynek i chłopców. Równocześnie dają do zrozumienia, że podział na to, co męskie i kobiece, jest bardzo ważny i ma znaczenie dla każdego aspektu życia jednostki. W konsekwencji przez całe swoje życie ludzie stykają się z mniej lub bardziej ograniczającymi stereotypami oraz normami kulturowymi dotyczącymi płci. Kultura, której praktyki i instytucje społeczne zorganizowane są na podstawie polaryzacji rodzajów i androcentryzmu (wspieranego esencjalistycznymi koncepcjami biologicznymi i teologicznymi), kształtuje konwencjonalnych pod względem rodzaju kobiety i mężczyzn, którzy wychowują następne pokolenia¹². Jednym z istotnych pasów transmisji i reprodukcji kulturowej ról płciowych jest system edukacji, z jego flagową instytucją – szkołą.

Wszędzie na świecie (choć w różnym stopniu) płeć i jej rozumienie jest jednym z ważniejszych czynników kulturowych, mających wpływ na czas trwania, kierunek i efekty kształcenia¹³. Na poziomie prawa dziewczęta i chłopcy w Polsce mają zapewniony równy dostęp do edukacji oraz zakłada się, że płeć ucznia i uczennicy jest i powinna być „nieważna” i „niewidzialna”. Tymczasem szkoła – w sensie struktury, kultury, relacji i organizacji – jak każda inna instytucja przesiąknięta jest dominującymi i akceptowanymi w danej kulturze przekonaniami, wartościami i normami dotyczącymi kobiecości i męskości wraz z asymetrią ról i statusów kobiet i mężczyzn. Dyskryminacja przyjęta bardziej zawaolowane formy, a reprodukcja i utrwalanie patriarchalnego porządku społecznego stało się elementem „ukrytego programu”, co oznacza, że dla wielu uczestniczek i uczestników edukacji jest zupełnie niewidzialne. Wśród zasad regulujących życie w szkole wiele odnosi się wprost lub pośrednio do ról kobiecych i męskich, opartych na stereotypach, akceptacji nierówności i relacji władzy. Ów reżim rodzajowy (ang. *gender regime*) dotyczy zarówno formalnych i rutynowych praktyk, jak i nieformalnych bliskich relacji interpersonalnych. Można go dostrzec w genderowych stereotypach i uprzedzeniach rodziców

¹¹ S.L. Bem, op. cit., s. 9.

¹² L. Brannon, *Psychologia rodzaju. Kobiety i mężczyźni: podobni czy różni?*, Gdańsk 2002; D. Pankowska, *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsk 2005.

¹³ UNICEF, *Global education monitoring report. Gender review. Creating sustainable futures for all*, Paris 2016, <<http://gem-report-2016.unesco.org/en/current-report/>> [dostęp: 15.12.2018]; A. Gromkowska-Melosik, *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet. Studium dynamiki dostępu*, Kraków 2011; M. Chomczyńska-Rubacha (red.), *Płeć i rodzaj w edukacji*, Łódź 2004.

oraz nauczycielek i nauczycieli, ich różnych ze względu na płeć oczekiwaniach, zachowaniach i ocenach, w różnych dyskryminujących praktykach wychowawczych i socjalizacyjnych, w organizacji i kulturze życia szkoły, w programach nauczania, wychowania i profilaktyki, w materiałach, lekturach i podręcznikach szkolnych oraz w systemie kształcenia nauczycieli.

Jak dowiodły badania Lucyny Kopciewicz, nauczyciele i nauczycielki w polskich szkołach, niezależnie od etapu edukacji, posiadają silnie uwewnętrznione stereotypowe poglądy na kobiecość i męskość, przekonani są o odmiennych cechach, predyspozycjach, a w konsekwencji o odmiennych sprawnościach szkolnych dziewczynek i chłopców oraz o biologicznym źródle owej różnicy¹⁴. Różnicują swoje zachowanie i oceny w zależności od płci uczniów i uczennic. Ukryte i często nieuświadomione deprecjonowanie kobiecości w szkole przybiera bardzo różne formy, przede wszystkim: podwójnych standardów oceniania wyglądu i zachowania, naturalizowania męskiej przemocy wobec dziewcząt (traktowanie dręczenia rówieśniczek jako normalnego, niedojrzatego, chłopięcego zachowania czy formy zalotów), seksualizowania ciała dziewcząt, różnicowania zajęć z niektórymi przedmiotami ze względu na płeć uczniów, pomijania lub zniechęcania dziewcząt przy wyborach do ważnych funkcji i zadań, treningu milczenia i traktowania tego, co mają do powiedzenia dziewczęta, jako mniej ważne, dzielenia przedmiotów i dziedzin naukowych na kobiece i męskie (przy czym te pierwsze uznaje się za mniej prestiżowe). Proszkolna postawa oraz skrupulatność, pracowitość, pilność, sumiennosc, zdyscyplinowanie i grzeczność, za które nagradza się dziewczęta, nie równoważą w przekonaniu nauczycieli większej potencjalnej i oczekiwanej kreatywności chłopców. Chłopcy stosunkowo wcześniej orientują się, że dysponują nie tyle fizyczną, ile przede wszystkim symboliczną przewagą nad dziewczętami, i korzystają z niej przy aprobacie i normalizujących komunikatach ze strony dorosłych.

Innym przykładem mechanizmu reprodukcji nierówności są stereotypy i uprzedzenia dystrybuowane społecznie poprzez materiały dydaktyczne, podręczniki i lektury szkolne. W ramach interdyscyplinarnego projektu badawczego „Gender w podręcznikach”¹⁵ wykazano, że treści podręczników nie mają wiele wspólnego z rzeczywistą różnorodnością wyglądu, zachowań, postaw i ról, naznaczone są stereotypami i uprzedzeniami oraz asymetrią ról i statusów kobiet i mężczyzn – pomimo obowiązku ich eliminowania, wynikającego zarówno z przepisów prawa polskiego, jak i międzynarodowego. Zarówno w podstawie programowej, jak i w podręcznikach brakuje odniesień do pojęć i idei proróżnościowych, emancypacyjnych i demokratycznych. Pomija się tematy dotyczące problematyki przemocy ze względu na płeć, co więcej, pojawiają się materiały, w których reprodukuje się szkodliwe mity na ten temat oraz stygmatyzuje ofiary napaści/gwałtu. Podręcznikowy świat zaludniają niemal wyłącznie osoby pełnosprawne i białe, zdecydowanie dominują postaci męskie. Im bardziej wyspecjalizowana i posegregowana przedmiotowo wiedza, tym większa jest nadreprezentacja postaci męskich. Najbardziej zmaskulinizowane (80% i więcej postaci męskich) są podręczniki do chemii, fizyki, matematyki i informatyki oraz historii, filozofii

¹⁴ L. Kopciewicz, *Rodzaj i edukacja. Studium fenomenograficzne z zastosowaniem teorii społecznej Pierre'a Bourdieu*, Wrocław 2007.

¹⁵ Zob. I. Chmura-Rutkowska et al., *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy. Raport*, Warszawa 2016, <www.gender-podreczniki.amu.edu.pl> [dostęp: 15.12.2018].

i etyki¹⁶. Ponadto w podręcznikach utrwała się androcentryzm językowy, czyli używanie form męskoosobowych nie tylko wobec postaci męskich, lecz także wobec postaci dziewcząt i kobiet oraz w sytuacjach, gdy występują obie płcie. Postacie męskie częściej niż postacie żeńskie przedstawiane są jako osoby dorosłe i samodzielne z punktu widzenia prawa oraz częściej niż kobiece reprezentują bardzo wysoki i wysoki status socjoekonomiczny. Istotnie częściej niż postacie kobiet przedstawia się mężczyzn w rolach społecznych i zawodowych związanych z władzą, prestiżem i zamożnością, wysokim wykształceniem i autonomią. Natomiast kobiety są prezentowane w zawodach związanych z pracą w biurze oraz z handlem i usługami. Zdecydowanie częściej niż mężczyźni są pokazywane jako osoby spoza świata pracy zawodowej – bezrobotne, opiekujące się bliskimi, pracujące w domu lub uczące się.

Świat podręcznikowy i świat realny mają ze sobą wiele wspólnego. Analizy podłużne rynku pracy pokazują, że stale występuje – a w niektórych przypadkach ulega pogłębieniu – zjawisko segregacji poziomej ze względu na płeć. We wszystkich grupach zawodów kobiety zarabiają mniej od mężczyzn, przy czym największa dysproporcja występuje w zawodach najbardziej zmaskulinizowanych, chociaż w tych kobiety mogą zarobić najwięcej. Najmniejszą różnicę zauważono w zawodach najbardziej sfeminizowanych¹⁷. Analiza pozycji kobiety na rynku pracy i najbardziej sfeminizowanych zawodów pokazuje, w jaki sposób patriarchalny porządek płci przekłada się na praktykę społeczną i indywidualne doświadczenia jednostek. Kobiety najczęściej funkcjonują w zawodach, które stanowią odzwierciedlenie roli kobiety jako: reproduktorki/opiekunki/gospodyni (nauczycielka, opiekunka do dzieci i osób zależnych, pielęgniarka, sprzątaczką, kucharką, pracowniczką administracji i usług, organizatorką pracy innych, tj. sekretarka, asystentka, „pomoc”, itd.), obiektu seksualnego (zawody związane bezpośrednio z zaspokajaniem męskich potrzeb seksualnych, np. prostytutka, striptizerka, a także te, w których podkreśla się kobiecą atrakcyjność z punktu widzenia męskich potrzeb, np. stewardessa, kelnerka, presenterka telewizyjna, sekretarka), istoty gorszej od mężczyzny (niższe płace, mniejsze możliwości awansu, niższe emerytury i renty, dyskryminowanie ze względu na posiadanie dzieci itd.)¹⁸. Naznaczenie rodzajowe branż i zawodów wpływa na funkcjonowanie systemu oświatowego oraz wybory edukacyjne młodych ludzi.

Dziewczęta w porównaniu do chłopców prezentują bardziej pozytywne nastawienie do szkoły i nauki, osiągają lepsze rezultaty na egzaminach zewnętrznych (szczególnie w czytaniu i pisaniu) oraz częściej niż chłopcy i mężczyźni zdają maturę i kończą studia. Jednak statystycznie lepiej wykształcone dziewczęta i kobiety, beneficjentki szkolnego sukcesu, sytuują się w porównaniu do mężczyzn w gorzej opłacanych, mniej prestiżowych i mniej pewnych sektorach, branżach i stanowiskach (segregacja pionowa i pozioma). Ów paradoks związany z różnicą edukacyjnych, zawodowych i życiowych dróg dziewcząt i chłopców jest dobrze udokumentowany, znana jest

¹⁶ Szczegółowe analizy dotyczące postaci kobiet w podręcznikach do historii można znaleźć w: I. Chmura-Rutkowska, E. Głowacka-Sobiech, I. Skórzyńska, *Niegodne historii? O nieobecności i stereotypowych wizerunkach kobiet w świetle podręcznikowej narracji historycznej w gimnazjum*, Poznań 2015.

¹⁷ *Segregacja pozioma kobiet i mężczyzn na rynku pracy. Przedstawienie zjawiska na podstawie danych statystycznych oraz badań Stowarzyszenia Koalicja Karat*, Warszawa 2017, <https://www.karat.org/pliki/wp-content/uploads/2011/10/Segregacja_pozioma_kobiet_na_rynku_pracy_Koalicja_Karat_2017.pdf> [dostęp: 15.12.2018].

¹⁸ S.L. Bem, op. cit., s. 139.

również rola czynników związanych ze stereotypowymi ze względu na płeć socjalizacją i wychowaniem oraz kontrolą społeczną¹⁹. Patrząc z punktu widzenia jednostki, wybory zawodowe dziewcząt i chłopców są zdeterminowane przez ich wybory edukacyjne. O wyborach dziewcząt i chłopców szkół ponadgimnazjalnych decydują przekonania dotyczące „naturalnych” predyspozycji i uzdolnień dziewcząt i chłopców oraz społeczno-kulturowe role płciowe: mężczyzn, którzy są postrzegani jako odpowiedzialni za zapewnienie materialnych warunków życia rodziny, oraz kobiet, których tradycyjna rola związana jest z nieodpłatną pracą w domu. To skłania chłopców do podjęcia kształcenia w zasadniczych szkołach zawodowych (ok. 66%) częściej, niż to robią dziewczęta (poniżej 25%). Jeśli chodzi o motywacje dziewcząt, które decydują się na wybór zasadniczej szkoły zawodowej, to dominuje w nich rodzina. Duże znaczenie ma także sytuacja materialna rodziny, która motywuje do podjęcia nauki konkretnego wybranego zawodu z perspektywą szybkiego usamodzielnienia się. Niebagatelny wpływ na wybór ścieżki kształcenia mają także segregujące praktyki w szkołach, które utrwalają klasowe podziały społeczne i wzmacniają obawy dziewcząt, że nie dostaną się do technikum lub liceum i nie poradzą sobie z nauką w tego typu szkołach²⁰. Kształcenie zawodowe jest nie tylko silnie zmaskulinizowane, lecz także charakteryzuje się silną segregacją płciową. Z perspektywy niezależności ekonomicznej oraz dostępności pracy wskazane byłoby, aby dziewczęta wybierały techniczne profile kształcenia, a w zasadniczych szkołach zawodowych unikały tych zawodów, które są najniżej płatne i nie gwarantują zatrudnienia. Jednak przy wyborze kierunku kształcenia zawodowego dziewczęta kierują się panującymi w środowisku przekonaniem, że kobiety i mężczyźni są różni, w związku z czym są one predysponowane do wykonywania zawodów wymagających skrupulatności i dokładności, podczas gdy mężczyźni predysponowani są do zawodów technicznych (przypisywana jest im kreatywność i zdolność do takich przedmiotów). Dziewczęta mają świadomość niekorzystnej dla kobiet dysproporcji zarobków pomiędzy zawodami kulturowo definiowanymi jako męskie i kobiece oraz tego, że kobieta w zawodzie zdefiniowanym kulturowo jako męski postrzegana jest jako inteligentna i przebojowa. Obawiają się jednak, że wybór typowo męskiego zawodu wiązałby się z utratą kobiecości i w konsekwencji prowadziłyby do zaburzeń w relacjach z mężczyznami w pracy lub partnerem/mężem.

Od pewnego czasu bardziej korzystna tendencja, jeśli chodzi o przetamywanie stereotypów i wybieranie przez dziewczęta specjalistycznych dziedzin technicznych i ścisłych, dotyczy tych, które dokonują wyboru studiów. W roku akademickim 2017/2018 odnotowano w Polsce największy w historii przyrost liczby studentek kierunków informatycznych (o 12%), który był dwa razy większy niż analogiczny przyrost liczby studentów na tych kierunkach i odpowiada za to, że kobiety obecnie stanowią 14,3% ogólnej liczby studentów kierunków IT. Najwięcej kobiet wybiera kierunki techniczne związane z architekturą, chemią i biotechnologią, podczas gdy elektrotechnika, automatyka i budowa maszyn pozostają wciąż silnie zmaskulinizowane. Co więcej,

¹⁹ *Różnice w wynikach nauczania a płeć uczniów. Obecna sytuacja i działania podejmowane w Europie*, Warszawa 2010, <czytelnia.frse.org.pl/media/Różnice_w_wynikach_nauczania_a_płeć_uczniów.pdf> [dostęp: 15.12.2018].

²⁰ D. Duch-Krzystoszek, *Szkolnictwo zawodowe i rynek pracy dla kobiet z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Raport z badania przeprowadzonego w 2015 roku*, Warszawa 2015, <https://www.karat.org/pliki/wp-content/uploads/2015/09/Szkolnictwo_zawodowe_dla_kobiet_2015.pdf> [dostęp: 15.12.2018].

pomimo zmaskulinizowania kadry akademickiej uczelni technicznych (86% profesorów, 76% doktorów habilitowanych i 67% doktorów) przyrost kobiet na studiach doktoranckich jest dwukrotnie wyższy niż na innych typach uczelni²¹. Ten wzrost liczby kobiet na politechnikach jest nie tylko wynikiem zwiększającej się świadomości atrakcyjności kierunków informatycznych, które otwierają możliwość znalezienia dobrze płatnej pracy, związanej z rosnącymi potrzebami rynku pracy w tym zakresie, ale jest przede wszystkim rezultatem działań promocyjnych i kampanii społecznych skierowanych do licealistek (takich jak znana od 2008 roku akcja „Dziewczyny na politechniki”), do studentek informatyki („IT for SHE”) czy inicjatyw społecznych promujących zawody informatyczne wśród kobiet („Geek Girls Carrots”, „Girls in Tech”).

Przemoc a płeć i rodzaj

Jak pokazują wyniki licznych krajowych i międzynarodowych badań i metaanaliz, podstawowym czynnikiem, który determinuje każdego rodzaju przemoc wobec dziewcząt i kobiet – zarówno w bliskich związkach, jak i w sferze publicznej – jest nierówność płci i mizoginia (uprzedzenia wobec kobiet i kobiecości)²². Wyrazem wagi, skali i specyfiki problemu jest pojawienie się w obiegu międzynarodowym pojęcia „przemoc ze względu na płeć” (ang. *gender-based violence*, *GBV* oraz *sexual and gender-based violence*, *SGBV*), która jest rozumiana jako przemoc motywowana stereotypami i uprzedzeniami związanymi z płcią, a zatem wynika z normatywnych oczekiwań związanych z kobiecością i męskością, dominujących w danym społeczeństwie i kulturze, oraz z nierównych relacji władzy pomiędzy płciami²³. Termin ten odnosi się do każdego krzywdzącego, przynoszącego szkodę działania, które jest dokonywane wbrew woli jednej osoby i które jest oparte na przekonaniach dotyczących płci, cech przypisywanych ze względu na płeć oraz różnic między mężczyznami i kobietami. Przemocą ze względu na płeć są wszystkie akty, których skutkiem jest cierpienie i szkoda fizyczna, psychiczna lub seksualna. Należą do niej także groźby, przymuszanie i inne formy pozbawiania praw i wolności, niezależnie od tego, czy występują w życiu publicznym, czy prywatnym. Najbardziej rozbudowaną definicję formalnoprawną przemocy ze względu na płeć znajdziemy w dokumentach i aktach Rady Europy i Unii Europejskiej. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 25 października 2012 roku określa przemoc ze względu na płeć jako „przemoc, która jest skierowana przeciwko osobie ze względu na jej płeć, tożsamość płciową lub ekspresję płciową, lub której ofiarami stają się w przeważającej mierze osoby danej płci. [...] Może ona powodować krzywdę o charakterze fizycznym, seksualnym, emocjonalnym lub psychologicznym lub szkodę o charakterze ekonomicznym. Przemoc ze względu na płeć jest rozumiana jako forma dyskryminacji oraz pogwałcenie podstawowych wolności ofiary i obejmuje przemoc w bliskich

²¹ Raport „Kobiety na politechnikach 2018. Rewolucja informatyczek?”, Warszawa 2018, <<http://www.dziewczynynapolitechniki.pl/raport>> [dostęp: 15.12.2018].

²² WHO, *WHO multi-country study on women's health and domestic violence against women: Summary report of initial results on prevalence, health outcomes and women's responses*, 2005, <<https://www.who.int/reproductivehealth/publications/violence/24159358X/en/>> [dostęp: 15.12.2018].

²³ UN Women, *Facts and figures: Ending violence against women*, 2018, <<http://www.unwomen.org/en/what-we-do/ending-violence-against-women/facts-and-figures>> [dostęp: 15.12.2018].

związkach, przemoc seksualną (w tym gwałt, napaść na tle seksualnym i molestowanie seksualne), handel ludźmi i niewolnictwo oraz różne formy krzywdzących praktyk, takie jak przymusowe małżeństwa, okaleczanie żeńskich narządów płciowych i tak zwane przestępstwa popełniane „w imię honoru”. Kobiety będące ofiarami przemocy ze względu na płeć oraz ich dzieci często wymagają szczególnego wsparcia i szczególnej ochrony ze względu na występujące w przypadku takiej przemocy wysokie ryzyko wtórnej oraz ponownej wiktyimizacji, zastraszania i odwetu”.

Przemoc ze względu na płeć przejawia się we wszystkich znanych formach, zarówno bezpośrednich i pośrednich (werbalnych i pozawerbalnych), jako przemoc fizyczna, psychologiczna, relacyjna, seksualna czy wreszcie cyberprzemoc. Dotyczy relacji międzyludzkich, praktyk i zasad funkcjonowania instytucji oraz symbolicznych ram kultury. We wszystkich regionach świata przemoc motywowanej uprzedzeniami związanymi z płcią w roli ofiary doświadczają przede wszystkim dziewczęta i kobiety, podczas gdy chłopcy i mężczyźni – w zdecydowanie mniejszym stopniu. Niezależnie od tego, jak szeroko lub wąsko definiowana jest przemoc ze względu na płeć, wśród ekspertek i ekspertów z zakresu tej problematyki istnieje zgoda, że źródłem krzywdzących zachowań, łamania praw człowieka są nierówne stosunki między płciami i nadużycia władzy. Wydaje się, że mamy wystarczająco dużo danych oraz wiedzy na temat mechanizmów, aby temu zapobiegać. Bariery nie zawsze jest prawo – w Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach UE, blokadą okazują się przesady dotyczące charakteru relacji w bliskich związkach oraz przekonanie o dominacji mężczyzn. Wiemy, że stereotypy i uprzedzenia związane z płcią są ważnym składnikiem myślenia nie tylko osób stosujących przemoc, lecz także świadków i ofiar przemocy. W Polsce nadal funkcjonuje wiele seksistowskich mitów dotyczących bliskich relacji w związkach, na przykład: akceptuje się większe prawo chłopców i mężczyzn do kontrolowania aktywności partnerki, męską miłość łączy się z zazdrością i agresją, uważa się, że dziewczęta i kobiety – ofiary przemocy – są współodpowiedzialne, ponieważ swoim zachowaniem prowokują mężczyzn. Z tego powodu dziewczęta i kobiety doświadczają zazwyczaj dwojakich konsekwencji naruszeń i krzywd: wiktyimizacji pierwotnej, wynikającej z bezpośredniego następstwa przemocy czy przestępstwa (np. uszkodzenia ciała), jak i wiktyimizacji wtórnej, będącej dodatkową serią cierpień i stresów na skutek niewłaściwego traktowania przez aparat ścigania, wymiar sprawiedliwości oraz bliskie i dalsze otoczenie społeczne. Wtórnie wiktyimizujące przesady i zachowania prezentują przedstawiciele policji, służby zdrowia, instytucji pomocowych oraz osoby odpowiedzialne za tworzenie przekazu na temat przemocy w mass mediach.

Analiza danych pochodzących z różnych części świata pokazuje, że w kontekście przemocy ze względu na płeć nastolatki są w krytycznym momencie życia i najbardziej narażone są na: wymuszoną inicjację seksualną, brak wiedzy na temat seksualności i zdrowia reprodukcyjnego, ograniczenie wiedzy i dostępu do opieki w zakresie zdrowia reprodukcyjnego i antykoncepcji, gwałt, porwanie, przymuszanie do prostytucji, przymuszanie do małżeństwa, przemoc w bliskich relacjach intymnych, stalking, molestowanie w przestrzeni publicznej, przemoc seksualną ze strony rodziny, partnerów i partnerek, osób pracujących w instytucjach edukacyjnych i innych. Przemoc ze względu na płeć i przemoc seksualna często występują w kontekście innych form przemocy i represji ze względu na niski status socjoekonomiczny, pochodzenie etniczne, wiek, orientację seksualną, rodzaj wykonywanej pracy, poziom wykształcenia,

niepełnosprawność i/lub status imigracyjny albo uchodźczy itp.²⁴ Przemoc ze względu na płeć i molestowanie, jak pokazała akcja #MeToo, to powszechne doświadczenie kobiet i dziewcząt, a ponadto – jak wskazują badania – zaczyna się bardzo wcześnie.

Do kategorii zachowań przemocowych ze względu na płeć i o charakterze seksualnym w relacjach rówieśniczych, określanych przez polskie czternasto- i piętnastolatki jako częste²⁵, należą: używanie wulgarnych określeń dotyczących płci, wyśmiewanie, stygmatyzowanie w seksualnym kontekście, wyrażanie się pogardliwie (i/lub wulgarnie) o przeciwnej płci albo w odniesieniu do płci i/lub orientacji seksualnej, opowiadanie obraźliwych wulgarnych żartów w odniesieniu do płci i seksualności; naruszanie przestrzeni osobistej przez niepożądane dotknięcia, uściski, ocieranie, blokowanie możliwości poruszania się; gwizdy, mlaskania, cmoknięcia albo inne „zwierzęce” odgłosy jako komentarz wobec jakiejś osoby; pokazywanie, rozsyłanie zdjęć, filmików, rysunków o seksualnym i/lub wulgarnym charakterze oraz pornografii osobom, które tego nie chcą; oglądanie pornografii w obecności innych, bez uzyskania zgody; czynienie seksualnych aluzji i gestów; uderzanie, popychanie, kopanie z komentarzem lub wyzwiskiem dotyczącym płci lub seksualności; wygłaszanie publicznie (głośno i dosadnie) ośmieszających, poniżających komentarzy na temat ciała, jego intymnych części, sposobu poruszania się; symulowanie czynności seksualnych. Wachlarz tego typu zachowań jest szerszy. Młodzi ludzie rzadziej, ale także doświadczają w relacjach rówieśniczych naruszeń granic intymnych części ciała, ściągania i chowania ubrań, uporczywego przyglądania się, krzywdzących komentarzy i kłamstw w kontekście płci i seksualności w mediach społecznościowych, naruszania prywatności w zakresie rzeczy osobistych, fizycznych ataków z powodu konfliktów między dziewczętami a chłopcami, umieszczania na tablicach, ścianach wulgarnych napisów i rysunków, robienia niechcianych zdjęć i filmików i wreszcie podglądania, obnażania się czy wymuszenia czynności seksualnej. Wiele form przemocy ze względu na płeć, szczególnie w okresie dorastania, traktowanych jest jako „normalne” i dopuszczalne zachowanie, tzw. końskie zaloty. Przemoc ze względu na płeć i o charakterze seksualnym towarzyszy młodym ludziom od samego początku okresu dojrzewania i ma wpływ na wiele aspektów ich indywidualnego i społecznego funkcjonowania. Jest to przede wszystkim przemoc chłopców wobec dziewcząt i chłopców wobec chłopców. Dziewczęta i chłopcy szybko orientują się, że na wiele form poniżania, takich jak: wulgarne dowcipy, komentarze na temat wyglądu dziewcząt i kobiet, deprecjonujące opinie na temat braku siły i uzdolnień, poniżające seksistowskie wizerunki w mediach, istnieje społeczne przyzwolenie i nie budzą one zazwyczaj żadnego sprzeciwu ze strony dorosłych²⁶.

Przemoc ze względu na płeć wpisuje się w szeroki kontekst idei kultury konsumpcji i posiadania oraz zjawiska komercjalizacji seksualności i erotyzacji (seksualizacji) dzieciństwa, czego skutkiem jest postrzeganie ciała i samych dziewcząt jako seksualnego towaru. To również element „kultury gwałtu” – w pojęciu tym zwraca się

²⁴ WHO, *Global and regional estimates of violence against women: prevalence and health effects of intimate partner violence and non-partner sexual violence*, 2013, <<https://www.who.int/reproductivehealth/publications/violence/9789241564625/en/>> [dostęp: 15.12.2018].

²⁵ Każdego dnia kilka razy, każdego dnia przynajmniej raz, raz na kilka dni.

²⁶ Pełne wyniki badań w: I. Chmura-Rutkowska, *Być dziewczyną – być chłopakiem i przetrwać. Płeć i przemoc w narracjach młodości*, Poznań 2019 (w druku).

uwagę na fakt, że przemoc seksualna i gwałt są jednym z krańców całego spektrum mniej lub bardziej akceptowanych zachowań wpisanych w normy kulturowe nierównej relacji między kobietami a mężczyznami. Na „kulturę gwałtu” składają się takie zjawiska jak: seksizm, seksualizacja dziewcząt i kobiet, wiktyimizacja ofiar przemocy seksualnej (obarczanie ofiar odpowiedzialnością za przemoc, której doznały), traktowanie przemocy jako ekspresji męskiej seksualności, powszechność i duża częstotliwość przemocy seksualnej, brak lub słabe egzekwowanie odpowiedzialności za naruszające normy męskie zachowania seksualne.

Dane dotyczące Polski wskazują, że jakiejś formy seksualnego wykorzystania lub nadużycia przed piętnastym rokiem życia doświadczyła co trzecia Polka, a po skończeniu piętnastu lat – co szósta²⁷. Badania przeprowadzone przez Fundację na Rzecz Równości i Emancypacji STER przedstawiają jeszcze bardziej pesymistyczny obraz i przytłaczającą skalę zjawiska. Wynika z nich, że molestowania seksualnego doświadczyło 87% kobiet w Polsce. Najczęstsze jego formy to natarczywe dowcipy, komentarze i wiadomości o podtekście seksualnym, obnażanie się, obsceniczne zachowania lub próby wymuszenia kontaktu fizycznego. Badane kobiety relacjonowały doświadczenia przemocy seksualnej także ze strony znajomych: współpracowników, szefów, trenerów itp. Ponad połowa badanych kobiet nie powiedziała o swoich doświadczeniach rodzinie ani znajomym, a ponad 95% nie zgłosiło sprawy na policję ani do prokuratury. 67% dochodzeń prokuratorskich dotyczących gwałtu zostaje umorzonych na etapie śledztwa²⁸. Najniebezpieczniejszym miejscem dla dziewcząt i kobiet – zarówno w krajach biednych, jak i bogatych – jest ich własny dom i rodzina. Globalnie 58% z zamordowanych kobiet ginie z rąk bliskich partnerów lub członków rodziny²⁹. Zabójstwo stanowi najbardziej ekstremalną formę przemocy wobec dziewcząt i kobiet, ale jest zazwyczaj kulminacją długotrwałej przemocy każdego innego rodzaju oraz dramatycznym efektem kontinuum dyskryminacji ze względu na płeć. **W ciągu ostatnich lat, pomimo zmian w prawie i uruchamiania programów prewencyjnych, nie nastąpił żaden postęp w zakresie ochrony i ratowania życia kobiet.** Podobne statystyki dotyczą Polski. Sprawcami większości zabójstw, zgwałceń i ciężkich uszkodzeń ciała kobiet i dzieci nie są „obcy”, zdegenerowani psychopaci, lecz członkowie najbliższej rodziny – 87% aktów przemocy wobec kobiet stanowi przemoc popełniana przez ich mężów i partnerów. Liczba uszkodzeń ciała spowodowanych agresją partnerów przewyższa te, które są wynikiem wypadków samochodowych, napadów i zgwałceń ze strony obcych osób razem wziętych³⁰. W Polsce w 80% przypadków zgwałcenia sprawca jest znany ofierze³¹.

Specyficzne wzorce przemocy i ich rodzajowy charakter uwidaczniają się wcześniej. Niezależnie od kraju, wieku uczniów czy typu szkoły najbardziej niebezpieczni i agresywni uczniowie to głównie chłopcy. Przegląd literatury i wyników badań

²⁷ European Union Agency for Fundamental Rights, *Violence against women: an EU-wide survey. Survey methodology, sample and fieldwork*, Luxembourg 2014.

²⁸ M. Grabowska, A. Grzybek, *Przetamać tabu. Raport o przemocy seksualnej*, Warszawa 2016.

²⁹ UNODC, *Global study on homicide. Gender-related killing of women and girls*, Vienna 2018, <https://www.unodc.org/documents/data-and-analysis/GSH2018/GSH18_Gender-related_killing_of_women_and_girls.pdf> [dostęp: 15.12.2018].

³⁰ B. Gruszczyńska, *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawno-kryminologiczne*, Warszawa 2007.

³¹ J. Piotrowska, A. Synakiewicz (red.), *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, Warszawa 2011.

przeprowadzonych w polskich szkołach w ostatnim dwudziestoleciu potwierdza te zależności. Chłopcy przeciętnie około trzykrotnie częściej niż dziewczęta są sprawcami przemocy zarówno wobec rówieśników, jak i nauczycieli, przy czym proporcje dziewcząt i chłopców w odniesieniu do poszczególnych form przemocy są różne. Liczba chłopców wśród sprawców wzrasta wprost proporcjonalnie do stopnia brutalności, fizycznego i seksualnego charakteru tych czynów. Stopień uwiktania dziewcząt i chłopców w sprawstwo podobny jest jedynie w przypadku cyberprzemocy (chodzi zazwyczaj o rozpowszechnianie kłamstw) oraz przemocy relacyjnej. Równocześnie – wyłączając przemoc seksualną oraz szykanowanie ze względu na płeć, gdzie większość ofiar stanowią dziewczęta, a także przemoc relacyjną, gdzie proporcje są wyrównane – chłopcy częściej niż ich rówieśniczki są ofiarami wszystkich pozostałych form zachowań agresywno-przemocowych ze strony rówieśników³². Nasilone zachowania agresywne i stosowanie przemocy współwystępują zazwyczaj z innymi formami zachowań antyspołecznych. I tu również rejestruje się „efekt płci” – we wszystkich typach szkół większy odsetek chłopców niż dziewcząt ryzykownie pije alkohol, bierze narkotyki i sięga po tzw. dopalacze. Chłopcy mają również bardziej negatywny stosunek do szkoły i nauki, a także częściej wagarują i naruszają regulaminy. Jak dowodzą badania, ów wzorzec antyspołecznego nastawienia i zachowania sprawców przemocy obserwowany w szkole z dużym prawdopodobieństwem wpłynie na przebieg kolejnych etapów życia. Nietrudno dostrzec konsekwencje. Statystyki na całym świecie pokazują, że większość sprawców wszystkich rodzajów przestępstw dokonywanych przez osoby dorosłe stanowią mężczyźni. W Polsce mężczyźni stanowią około 90% osób dorosłych skazanych prawomocnie przez sądy powszechne za przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego oraz ponad 95% osób aresztowanych i odbywających kary.

Chłopcy, podobnie jak dziewczęta, nie są skazani na przemoc, jednak wychowywani są pod ogromną presją, by realizować kulturowy „skrypt rodzajowy”. Społeczeństwo bardzo wcześnie i na wiele sposobów upomina się o tradycyjnie definiowane męskie cechy u chłopców i dorastających mężczyzn. To oznacza, że na każdym kroku spotykają się oni z afirmacją użyteczności, „naturalności” i atrakcyjności agresji i przemocy zarówno w relacjach interpersonalnych, jak i w społeczeństwie. Stąd postulat i potrzeba zachęcania i włączania chłopców i mężczyzn – jako partnerów strategicznych i sojuszników – do tworzenia kultury wzajemnego szacunku i zrozumienia oraz zatrzymania dyskryminacji ze względu na płeć i jej wszystkich przejawów. Tymczasem przemoc ze względu na płeć (w tym o charakterze seksualnym) – tak jak w ogóle kwestia nierówności, dyskryminacji i seksualności dzieci i młodzieży – jest często w polskim kontekście społecznym tematem ideologizowanym, marginalizowanym, lekceważonym i tabuizowanym. Świadczy o tym między innymi jakość debat po nagłaśnianych od czasu do czasu w mediach tragediach, takich jak samobójstwo czternastoletniej gimnazjalistki Ani z Gdańska, która odebrała sobie życie po tym, jak została upokorzona seksualnie przez kolegów z klasy, czy czternastoletniego Dominika z Bieżunia i jego równolatka Kacpra z Górczyna, którzy powiesili się z powodu homofobii rówieśników oraz braku zrozumienia i wsparcia ze strony dorosłych, również tych pracujących w szkołach. Mimo twardych danych na temat istotnych różnic między dziewczętami

³² Więcej w: I. Chmura-Rutkowska, *Przemoc rówieśnicza w gimnazjum a płeć. Kontekst społeczno-kulturowy*, „Forum Oświatowe” 2012/1(46).

a chłopcami (ang. *gender gap*) w częstości używania i doświadczania różnych form przemocy oraz indywidualnych i społecznych kosztów – przy projektowaniu prewencji oraz interwencji pedagogicznej i psychologicznej w szkołach nie bierze się pod uwagę społeczno-kulturowych determinantów związanych z rodzajem.

Edukacja na rzecz równości – szansa dla świata

Partycypacja dziewcząt i kobiet w sferze publicznej i równy udział obu płci w gremiach decyzyjnych zmienia społeczeństwa. Badania pokazują, że kobiety zajmują się problemami, których mężczyźni często nie dostrzegają, inwestują czas i energię w projekty, które postrzegane są jako mało opłacalne politycznie, i próbują położyć kres nadużyciom, które inni akceptują lub ignorują. Tam, gdzie kobiety mogą uczestniczyć w procesach pokojowych, zwiększają się szanse na osiągnięcie porozumienia i długotrwałego pokoju. Społeczeństwa mogą czerpać ogromne korzyści gospodarcze i społeczne, gdy dziewczęta i chłopcy mają realnie równe prawa do edukacji, rozwoju pełni swojego potencjału nieograniczonego schematami płci, możliwości dbania o swój dobrostan psychofizyczny oraz decydowania o pracy, seksualności i rodzicielstwie. **Młodzi ludzie mają prawo do ochrony przed przemocą oraz prawo do uczenia się troski o siebie i świat.**

Z perspektywy globalnej pojawiło się wiele zielonych światła dla przyszłości bardziej sprawiedliwego świata: rosnący kapitał edukacyjny, kulturowy, społeczny i ekonomiczny kobiet, nowe modele ról i życia rodzinnego, rosnąca wiedza i świadomość na temat nierówności, rosnąca świadomość w obszarze zdrowia i praw reprodukcyjnych, oddolne organizowanie się dziewcząt i kobiet wokół praw kobiet (kongresy kobiet, czarne protesty, #herstory, #girlpower, siostrzeństwo, dziewczyny w nowych technologiach), rozwój teorii i praktyk edukacji antydyskryminacyjnej i prorównościowej, demokratyczny charakter nowoczesnych środków przekazu, popkulturowe przechwytywanie haseł i idei feministycznych, promowanie równości płci jako wartości i normy w organizacjach i instytucjach (ang. *gender mainstreaming*), przekonanie do idei społecznych i ekonomicznych zysków z różnorodności, świadomość strat wynikających z marnowania potencjału kobiet, wreszcie głęboka ekologia i pacyfizm jako krytyczna refleksja dotycząca hierarchii, męskich wzorców władzy i dominacji oraz wyraz etyki troski o ziemię i ludzkość. Niestety działania, zaangażowanie i aktywizm dziewcząt i kobiet oraz wspierających owe idee chłopców i mężczyzn, jak również udowodniona tysiącem badań zmienność i różnorodność kulturowych wzorców zachowań w obrębie jednej płci oraz relacji między płciami – wciąż napotykają na barierę głęboko zakorzenionych schematów myślenia o rolach oraz ideologicznych projektów społecznych i politycznych bazujących na nierówności. Dlatego tak ważne jest podejmowanie ciągłych wysiłków na wszystkich poziomach funkcjonowania społecznego w kierunku realizowania pedagogik i strategii emancypacyjnych.

Reprodukując nierówne relacje między dziewczętami i chłopcami oraz przyzwalając na dyskryminujące praktyki, tracimy szansę na rozwój społeczny zarówno w sensie indywidualnym, jak i grupowym. Brak równości ogranicza ludziom możliwość działania, zabiera szanse na pełne uczestnictwo w życiu społecznym, dobrostan psychofizyczny i rozwój. Obecnie najbardziej owocnym działaniem – obok wspierania dziewcząt w budowaniu akceptacji i pewności siebie (ang. *girl empowerment*)

– jest edukacja równościowa chłopców i mężczyzn, którzy z powodu kulturowo odziedziczonych przywilejów potrzebują krytycznej refleksji na temat stereotypów związanych z płcią oraz wsparcia w przeciwstawianiu się skryptom męskości dominującej³³. Równie ważne jest uświadamianie społeczeństwa na temat ograniczających i krzywdzących dla obu płci podwójnych standardów dotyczących akceptowanych społecznie sposobów realizowania swojego potencjału i życia.

Wprowadzenie edukacji podnoszącej wiedzę, umiejętności i wptywającej na postawy, która ma na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami, a także wspieranie równości i różnorodności, ze szczególnym uwzględnieniem wiedzy i krytycznej perspektywy wobec stereotypów płci – na każdym etapie kształcenia, również w edukacji profesjonalistów i profesjonalistek pracujących z młodymi osobami – jest warunkiem koniecznym do budowania bardziej egalitarnego i demokratycznego społeczeństwa obywatelskiego. Tymczasem tak rozumiana edukacja antydyskryminacyjna w polskim systemie oświaty jest wciąż „wielką nieobecnością”³⁴.

Bibliografia

- Abramowicz M. (red.), *Wielka nieobecna – o edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań*, Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, Warszawa 2011, <<https://docplayer.pl/1008341-Wielka-nieobecna-o-edukacji-antydyskryminacyjnej-w-systemie-edukacji-formalnej-w-polsce-raport-z-badan.html>>.
- Bem S.L., *Męskość. Kobiecość. O różnicach wynikających z płci*, tłum. Sylwia Pikiel, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2000.
- Bieńko M., Izdebski Z., Wąż K., *Edukacja seksualna w polskiej szkole. Perspektywa uczniów i dyrektorów*, Difin, Warszawa 2016.
- Brannon L., *Psychologia rodzaju. Kobiety i mężczyźni: podobni czy różni?*, tłum. M. Kacmajor, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2002.
- Chmura-Rutkowska I., *Być dziewczyną – być chłopakiem i przetrwać. Płeć i przemoc w narracjach młodzieży*, WN UAM, Poznań 2019 (w druku).
- Chmura-Rutkowska I., *Przemoc równościowa w gimnazjum a płeć. Kontekst społeczno-kulturowy*, „Forum Oświatowe” 2012/1(46).
- Chmura-Rutkowska I. et al. (red.), *Gender w podręcznikach. Projekt badawczy. Raport, tom 1–3*, Warszawa 2016, <<http://gender-podreczniki.amu.edu.pl/>>.
- Chmura-Rutkowska I., Głowacka-Sobiech E., Skórzyńska I., *Niegodne historii? O nieobecności i stereotypowych wizerunkach kobiet w świetle podręcznikowej narracji historycznej w gimnazjum*, WN UAM, Poznań 2015.
- Chomczyńska-Rubacha M. (red.), *Płeć i rodzaj w edukacji*, WSHE, Łódź 2004.
- Duch-Krzystoszek D., *Szkolnictwo zawodowe i rynek pracy dla kobiet z wykształceniem zasadniczym zawodowym. Raport z badania przeprowadzonego w 2015 roku*, Stowarzyszenie Koalicja Karat, Warszawa 2015, <https://www.karat.org/pliki/wp-content/uploads/2015/09/Szkolnictwo_zawodowe_dla_kobiet_2015.pdf>.
- Duda M., *Dogmat płci. Polska wojna o gender*, WN Katedra, Gdańsk 2016.

³³ Z. Melosik, *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Kraków 2008; J. Katz, *Paradoks macho*, Warszawa 2012.

³⁴ Zob. M. Abramowicz (red.), *Wielka nieobecna – o edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań*, Warszawa 2011, <<https://docplayer.pl/1008341-Wielka-nieobecna-o-edukacji-antydyskryminacyjnej-w-systemie-edukacji-formalnej-w-polsce-raport-z-badan.html>>; wszystkie raporty Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej dostępne na stronie: <<https://tea.org.pl/publikacje/>>.

- European Union Agency for Fundamental Rights, *Violence against women: an EU-wide survey. Survey methodology, sample and fieldwork*, Luxembourg 2014.
- Grabowska M., Grzybek A., *Przetęmac tabu. Raport o przemoc seksualnej*, Fundacja na rzecz Równości i Emancypacji Ster, Warszawa 2016.
- Gromkowska-Melosik A., *Edukacja i (nie)równość społeczna kobiet. Studium dynamiki dostępu*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2011.
- Gruszczynska B., *Przemoc wobec kobiet w Polsce. Aspekty prawno-kryminologiczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2007.
- Katz J., *Paradoks macho*, tłum. M. Danicka et al., Czarna Owca, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2012.
- Kobiety na rynku pracy. Równe szanse i elastyczność. Raport 2018*, Hays Poland, <<https://www.hays.pl/Kobiety/index.htm>>.
- Kopciwicz L., *Rodzaj i edukacja. Studium fenomenograficzne z zastosowaniem teorii społecznej Pierre'a Bourdieu*, WN Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2007.
- Melosik Z., *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2008.
- Pankowska D., *Wychowanie a role płciowe*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005.
- Piotrowska J., Synakiewicz A. (red.), *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, Fundacja Feminoteka, Warszawa 2011.
- Raport „Kobiety na politechnikach 2018. Rewolucja informatyczek?”*, Fundacja Edukacyjna Perspektywy, Warszawa 2018, <<http://www.dziewczynynapolitechniki.pl/raport>>.
- Raport „Sprawdzian (z) WDŻ”, czyli jak wygląda edukacja seksualna w polskich szkołach*, Grupa Edukatorów Seksualnych PONTON, Warszawa 2014, <https://ponton.org.pl/wp-content/.../09/raport_jaka_edukacja_2014_21112014.pdf>.
- Renzetti C.M., Curran D.J., *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, tłum. A. Gromkowska-Melosik, PWN, Warszawa 2005.
- Różnice w wynikach nauczania a płeć uczniów. Obecna sytuacja i działania podejmowane w Europie*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2010, <czytelnia.frse.org.pl/media/Roznice_w_wynikach_nauczania_a_plec_uczniow.pdf>.
- Segregacja pozioma kobiet i mężczyzn na rynku pracy. Przedstawienie zjawiska na podstawie danych statystycznych oraz badań Stowarzyszenia Koalicja Karat*, Stowarzyszenie Koalicja Karat, Warszawa 2017, <https://www.karat.org/pliki/wp-content/uploads/2011/10/Segregacja_pozioma_kobiet_na_ryнку_pracy_Koalicja_Karat_2017.pdf>.
- Sutowski M., Graff A., Korolczuk E., *Gender to śmiertelnie poważna sprawa*, <http://krytyka-polityczna.pl/kraj/graff-korolczuk-gender-to-smiertelnie-powazna-sprawa/?fbclid=IwAR07Gy1jNkbozhpXUMxku44zU1aipRZC4ciOG8HUZ_Lhr7csHTXRxUm1KkE>.
- UN Women, *Facts and figures: Ending violence against women*, 2018, <<http://www.unwomen.org/en/what-we-do/ending-violence-against-women/facts-and-figures>>.
- UNESCO, *World Atlas of Gender Equality in Education*, 2012, <<https://www.macfound.org/media/files/UNESCO-world-atlas-gender-education.pdf>>.
- UNFPA, *How our future depends on a girl at this decisive age. The State of World Population 2016*, 2016, <https://www.unfpa.org/sites/default/files/sowp/downloads/The_State_of_World_Population_2016_-_English.pdf>.
- UNFPA, *Worlds apart. Reproductive health and rights in an age of inequality. The State of World Population*, 2017, <https://esaro.unfpa.org/sites/default/files/pub-pdf/EN_WEB-READY_SWOP%202017%20report_0.pdf>.
- UNICEF, *Global education monitoring report. Gender review. Creating sustainable futures for all*, Paris 2016, <<http://gem-report-2016.unesco.org/en/current-report/>>.
- UNODC, *Global study on homicide. Gender-related killing of women and girls*, 2018, <https://www.unodc.org/documents/data-and-analysis/GSH2018/GSH18_Gender-related_killing_of_women_and_girls.pdf>.
- WHO, *Global and regional estimates of violence against women: prevalence and health effects of intimate partner violence and non-partner sexual violence*, 2013, <<https://www.who.int/reproductivehealth/publications/violence/9789241564625/en/>>.
- WHO, *Growing up unequal: gender and socioeconomic differences in young people's health and well-being. Health behaviour in school-aged children (HBSC) study: International report from The 2013/2014 survey*, „Health policy for children and adolescents” 2014/7, <<http://www.who.int/poverty/health-policy-for-children-and-adolescents>>.

euro.who.int/___data/assets/pdf_file/0003/303438/HSBC-No.7-Growing-up-unequal-Full-Report.pdf>.

WHO, *WHO multi-country study on women's health and domestic violence against women: Summary report of initial results on prevalence, health outcomes and women's responses*, 2005, <<https://www.who.int/reproductivehealth/publications/violence/24159358X/en/>>.